

# K.M.S, Zaśnij!

Mrok zabija we mnie wszystko  
żyjąc przeszłością nie sprawisz że lepszą stanie się przyszłość  
nie mam siły by pozbawiać wrogów wiedzy o słabościach  
dzięki których mogą zranić mnie mocniej niż w mortal combat i  
zobacz wokół co jest ważne  
każde słowo może zadrzeć z Ciebie albo wyobraźnię gdzieś  
pobudzić czasem a to przydaje się bardziej lecz  
jaką mam pewność że te słowa mówią prawdę  
nie pozwalaj innym patrzeć Ci na ręce bo jak  
zobaczą ile masz tam nieszczęść będą częściej wołać  
jaki nie jesteś jaki masz być by ich móc przekonać,  
ale ja nie chce być w ich garści to już paranoja  
nie chce żyć wyrzutami innych bo już winni nieraz  
zrzucali winy innym by móc zacząć żyć od zera  
to jak kompatybilnym być gdy ktoś nagle odbiera Ci prawie wszystko  
mówiąc z uśmiechem no weź się nie martw

Kiedyś pragnienia same budowały mój charakter, zawsze  
gdy się upierałem to choćbym miał umrzeć w walce biegłem  
na przekór innym, rzucałem się w wir wydarzeń kamień  
rzucałem w niewinnych oni wciąż rzucają na mnie słowa  
bo to ponoć boli bardziej, szczerze  
apropo przyzwyczajień, zwyczajnie w nie już nie wierzę  
dam Ci słowo, że widziałem ostatnie odbicie siebie  
podobno już jestem w klatce charakter budując gniewem martwię  
się , może nie umiem inaczej  
zemstę traktuje jak siostrę, a mrok został moim bratem  
nie chcę patrzeć się spokojnie, jak mnie wytykają palcem,  
patrzcie to ten niepokorny najlepiej być nikim czasem  
wiesz pomniki pamięć zostawijają tylko w bajce  
zamkniesz powieki to koniec i tak mi sie nie udaje byc  
dobrym przykładem dla Was a za muzykę wzamian  
chciałbym obecność bo niepotrzebne mi brawa są